

KURJER WARSZAWSKI

D. 19. Czerwieca. — Rok 1839.
Środa.

№ 159. Jutro, ŚŚ. Florentyn i Sylwerjusz.
Dzień najdłuższy.

N. PAN raczył Najłaskawiej dozwolić Hra: Stanis: Grabowskiemu Kontrolerowi Jlnemu Królestwa, przyiąć ofiarowany mu przez Rzymską Akademię nauk, Tyberjańską zwaną, tytuł Członka korespondenta tejże Akademji. — Pułkownik z 3go okręgu korpusu Żandarmerji, *Włassow* 2, mianowany Jenerał-majorem, z pozostaniem w iędzie i z zaliczeniem do Ministerstwa spraw wewnętranych. — Mianowani przez Radę Administracyjną: X. Mich: *Chytlewski* Proboszcz w Czerniczynie, Kanonikiem kate: Chelmu; a P. Jacynt *Idziński* Prokurator Król: przy Tryb: cy: gub: Augusti, Zastępcą Sędziego w Sądzie Appellacyjnym. — Pogrążona w niecylulonym żalu Żona, wraz z dziećmi, po zgonie ś. p. Jana *Baryczewicza* Obywatela, zmarłego wczoraj; zaprasza krewnych i przyjaciół na exportację zwłok z domu własnego Nr 306, z Rynku Nowego miasta, jutro o godz: 5 z połud: na smg: Powazi. — Według nowego rozporządzenia, odtąd między Warszawą a Moskwą na *Brześć Litewski* następujące poczty kursować będą: Nowo zaprowadzona *Extrapocztą* czyli *Pocztą nadzwyczajną*, wychodzić będzie z Moskwy w Poniedziałki wieczór, i stawać będzie w Warszawie w Soboty z rana; z Warszawy zaś wychodzić będzie w Niedziele o godz: 4 po połud:, a w Moskwie stawać ma w Piątki z rana. Poczta ta ma posłać korespondencją lekka nieobciążoną do Mińska w Gub: Mazow:, Siedlce, Międzyrzecz, Biały, Brzeście Lit., Mińska w Rossji, Orszy, Smoleńska, Wiazmy, Głaska i Moskwy, i nawzajem z tychże miejsc odbierać. *Poczta wozowa*, wychodzić ma z Moskwy we Wtorki wieczór, i w Zalesiu połączona z konną wychodzącą z Moskwy we Czwartki wieczór, przyhywać będzie do Warszawy dyliżansem w Piątki w połud:, a z Warszawy zaś *Poczta konna* wychodzić będzie oddzielnie w Czwartki o godz: tej z połud:, a stawać ma w Moskwie w Czwartki z rana;

wozowa *Poczta* wyprawiana będzie w Poniedziałki o godz: 12 w połud:, a stawać będzie w Moskwie we Wtorki z rana. Podług powyższego wykazu, pierwsza *extrapocztą* wychodzi z Moskwy ^{5/17} Czer:, a z Warszawy w Niedziele ^{11/23} Czerwieca. W poniedziałek d. ^{12/24} Czer: wyjdzie z Warszawy dyliżans czyli *poczta wozowa*, a we Czwartek ^{15/27} Cze: poraz pierwszy *Poczta konna*. — Na wczorajszym Targu wełny, niektórzy Właściciele przedali mierniejszą wełnę nieco taniej niż w roku zeszłym, a ieszcze zostało wiele do przedania; zdać się atoli iż będzie przedana, bo kupujący, jak zwykle ociągają się do ostatniej chwili. — Słychać, że ulica Elekterałna znacznie dłużej będzie wyłożona *smołowcem*, tak, jak jest cząstka przed gmachem Banku; iadąc po tej cząstce zdać się że nie jest to iadza ale płynięcie. — Wczoraj w Red: Kurjera od Małgorzaty młodszej, za ciągłe kłamstwo i lekceważenie danych jej rozkazów, złożono na szkołkę Towarzystwa Dobroczynności zł. 4. — Wczoraj w Wielkim teatrze przywołani, po *Bandyce* JPP. *Jasński* i *Werowski*; a po *Nauce* mgłów JP. *Bogusławski* i JPanna *Minchensang*, którą w kilku scenach a zwłaszcza aktu 2go, zasłużonemi okrywano okłaskami. — Kurs wczorajszy: Imp: ross: zł. 34 gr. 5. Dukaty hol: zł. 19 gr. 17. Assy: ross: zł. od 186 gr. 15 do 187 gr. 10. Listy zast: zł. od 93 gr. 10 do 93 gr. 15; kupon zł. 1 gr. 28²/₃. Listy zast: nowe zł. od 92 gr. 10 do 92 gr. 20.

z *Królikarni*. — Będąc często pytany przez lubowników *rybołówstwa*, kiedy rybki łowić będą; mam zaszczyt zawiadomić, iż połów odbędzie się jutro po południu od godziny 2ej. Zarazem będzie można kupić ryb świeżo złowionych, a szczególnie kapi, linów, okoni. Zabawę tę uprzyjemni muzyka, a wszystkie omnibusy kursować będą od godziny 2ej z południa. *Godecki*.

Anglja. — Głoszą znowu że Lord *Melburn* poda się do dimissji i że jego miejsce otrzyma Lord *Normanby*. — W. X. *GESAŃZEWICZ* przesłał jeszcze 4,000 zł. towarzystwu trudniącemu się w *Lowdynie* wydawaniem i tłumaczeniem rękopisów wołoskich.

Francja. — Znowu w *Paryżu* aresztowano wiele osób za udział w zaburzeniach 12 i 13 z. m. — Ministerstwo niezawodnie ma ustanowić dziennik dla bronienia iego strony. — Kontrakt między Panem *Tiers* i Księgarzem *Paulin* (Polę), zapewniający pierwszemu półmilionu fr. za napisanie dokładnej historii *Napoleona*, zostanie unieważniony jeśli dzieło nie będzie ukończonym w przeciągu lat 4ch. — W *Rennes* zaszyły niespokojności przy zaprowadzeniu w tamecznych domach kary i poprawy nowego systemu milczenia. Więźniowie oburzeni, już z powodu że ich pozbawiono tytoniu, wina i mięsa, chcieli opierać się nowemu systematowi przez zaniechanie prac, musiano użyć siły zbrojnej, aby ich przywrócić do posłuszeństwa. — 11 b. m. Izba Parów miała rozpocząć proces powstańców z dni 12 i 13 z. m. Przed sądem przysięgłych rozpoczął się proces wydawców tajnych dzienników republikańskich. — Dzienniki donoszą: „Marszałek *Sult* i Admirał *Diuperre* zapewnili w Komisji wyznaczonej dla roztrząsania woiosku o. wyznaczenie 5 milionów fr. na powiększenie marynarki, że flotta francuz. przy brzegach Hiszpanji zostanie wzmocnioną nie tylko dla przeszkadzania transportom kontrabandy, ale dla udzielania posiłków Izabellistom w przypadkach naglących. Wojsko francuz. ma nawet w takich przypadkach wylądować, jak uczynili Anglitcy pod *Bilbao*. W ogóle polityka byłego ministerstwa względem Hiszpanji, ma być zaniechaną, a na jej miejsce działać będą według zasad Pana *Tiers*.“ — Do *Tulonu* zawinęła tunetańska korweta z depeszami i Aientem Beia. Prace w tamecznym arsenale gorliwie postępują. — Uroczystości lipcowe zostaną uświetnione wielką rewją gwardji narodo. i wojsk linjowych; jeden z dzienników mniema, iż to

tylko jest pozorem, dla sprowadzenia do stolicy 50,000 wojska. — Rozporządzenia policyjne wydane handlującym bronią, wzniciły między publicznością obawę, iż Rząd przewidnie wybuch nowych ważnych ruchów. — Dziennik wychodzący w *Bordo* donosi, iż Rząd posłał do *Madrytu* plan, do odejścia *Karlistom* nadbrzeża i ścieśnienia ich w *Biskajskiem*. — *Abdel Kader* zwraca teraz wszystkie swoje siły ku prowincji *Konstantyńskiej*, gdzie spodziewa się pomyślnego skutku dla swoich intryg; ztej przyczyny Marszałek *Wale* uznał potrzebę iak najrychlej przygotować wyprawę. — W *Konstantynie* stracono 5 Arabów, aresztowanych 1go z. m. za udział w spisku, który miał cel następujący: Arabowie mieli nagle wpaść do *Konstantyny*, i wszystkich w pień wyciąć; chwile ataku naznaczono na czas, kiedy wojsko zajęte odbywa musztrę na równinie, odległej o ćwierć mili od miasta. *Achmed* Bej był duszą spisku, i sam nazaczył godzinę wykonania; spisek został odkryty przez iego żonę, którą *Achmed* sztyletem 2 kroć zranił, za to; że nie chciała udać się za nim, i która przestała Jenerałowi *Galbois* (*Galbas*), listę przysięgłych.

Hiszpanja. — *Espartero* obwarowuje *Ordunję*, i zdaje się zaniechać wszelkich dalszych zamiarów wojennych. — W szeregach *Karlistów* rozdwojenie doszło strasznego stopnia. Mniemają powszechnie iż *Maroto* nie zadługo popadnie w zupełną niełaskę. W *Nawarze* całe bataljony wzbraniały się ruszyć do *Durango*, dokąd ich wezwał. Głoszą nawet iż przed kilku dniami wybuchło w *Estelli* powstanie między wojskiem. — *Muniagorri* wyjechał do *Paryża*, wojsko iego zostało odprowadzone w głąb Francji. — *Don Karol* nie chciał podpisać nowo-ofiarowanej mu pożyczki.

Niemcy. — Król *Bawarski* przyjął do swojej służby młodego *Xięcia Polignac* (*Polinjaka*), w stopniu Porucznika artyllerji. Ojciec tego młodzieńca, nieszczęśliwy Minister *Karola X*, bawi częścią w swoich dobrach w niższej Bawa-

cji, częścią w *Unichowie*. — W. X. GESARZE-WICZ, który 9 b. m. w dzień urodzin Syna W. X. *Hoskiego* raczył przybyć do *Darmsztadu*, znajdował się tegoż dnia na świetnej uczcie w pałacu W. Xcía, a wieczorem na balu w Oranżerji ogrodu *Bessungen*. Nazajutrz dostojny Gość zaszczycił swą obecnością Teatr, w którym przedstawiano *Nornę*. Zgromadzona Publiczność okrzykami radości przywitała Cesarzewicza, a po skończeniu opery, okrzyki te zostały wznowione. Orkiestra przed rozpoczęciem widowiska, odegrała narodowy hymn rosyjski. — Cesarz *Austrjacji* 6 b. m. zagałł uroczyste posiedzenia Stanów węgierskich w *Presz-burgu*, a 8 b. m. wraz z swoją małżonką wyjechał z powrotem do *Wiednia*. Podczas pobytu Monarchy i jego dostojnej Małżonki w *Presz-burgu*, najwyższa radość panowała w mieście; dawano uczt, bale i illuminacje.

Włochy. — Xiądz *Kapacyui* Podsekretarz Stanu 1 b. m. wyjechał z *Rzymu* do *Neapolu*, w stopniu dotychczasowego Internuncjusza papieżkiego. — Hrabia *Toreno* podczas bytności Króla Neapolitańskiego w *Rzymie*, za wstawieniem się znakomitych Francuzów, uzyskał pozwolenie na 14-dniowy pobyt w *Neapolu*. — W znacznem więzieniu rzymskiem, odkryto spisek między więźniami, którzy zdawali dostać kilka funtów prochu i broni, celem rozsadzenia murów w święto Bożego Ciała, w czasie, kiedy prawie całe wojsko znajduje się na procesji. Gubernator więzienia wcześniej odkrył zamiar, i energicznemi środkami zaradził wybuchowi.

Rozmaitości. — Za *Malagą* w Hiszpanji, mieszkała 3 bracia, zwani *Naranjos*, a trudniący się bezkarnie rabunkiem. Pod rozkazami swoimi mają około 30tu współników. Rzemiosłem swoim trudnią się bez przeszkody w całej prowincji *Malagi*. Jeśli kto ma gdzie wyjechać, tedy pewno nie szuka opieki u Jenerał-Kapitana, lecz u *Naranjów*. Kupiec francuzki potrzebował niedawno udać się do wód z swoją rodziną, i dla tego prosił jednego z *Naranjów* o eskortę. Rozbójnik bez obawy przyszedł w dzień do miasta,

aby ułożyć warunki z kupcem, i towarzyszył konno podróżnikom. Wszyscy właściciele dóbr, naokoło miasta, są przyjaciółmi tych złoczyńców. Ci, którzy gardzą taką przyjaźnią, mogą być pewni, że rodzina *Naranjów* prędzej czy później ich obędzie. Jeśli który z zbrodniarzy wpada w krytyczne położenie, jeśli dostaje się w ręce sprawiedliwości, wtedy może liczyć na opiekę i pomoc jakiego znakomitego Pana, który znów z swojej strony tym sposobem zabezpiecza się od przesładowań strasznej rodziny zbrojeckiej. — Sławna niemiecka Fortepjanistka *Klara Wiek*, bawiąca obecnie w *Paryżu*, zdała się tamże tracić wszystkie swoje laury; krytycy francuzcy ostro z nią postępują. *Berljoz* i inni, mało talentu jej przyznają. — Zdarzenie szczególne zaszło w gminie H. niedaleko *Gros Rotwar* w *Wirtemberskiem*. Para małżeńska o północy została nagle obudzona odgłosem dzwonów z miasta. Mniemając, iż dzwonienie o tak niezwykłej porze, jest znakiem wybuchłego pożaru, oboje małżonkowie pośpieszyli do okna dla wysledzenia miejsca pożaru. Ledwo stanęli u framugi okna aż za nimi coś zatrzeszczało, i zaraz potem belki wraz z sufitem nad łóżkiem załamały się i z strasznym łoskotem zgruchotały łóżko; gdyby mąż i żona w niem zostali, pewno stałoby się ofiarami nagłej śmierci. Lecz cóż było przyczyną dzwonienia, które ich ocaliło z fatalnego snu? Przyczyna zaiste endowna. Zakrystyan w mieście obudził się właśnie opótnocy, ale dosłyszał tylko 6 ostatnich uderzeń zegara, światło księżycą wpadające do izby zdawało mu się odblaskiem zorzy porannej, dla tego udał się na wieżę, aby zadzwonić na ulżoieję; to dzwonienie właśnie ocaliło małżonków. Zakrystyan został ukarany za nieuwagę; lecz można powiedzieć, że Opatrzność kferowała jego ręką.

W kontynuacji ciągnięcia 5tej klasy 53ej Loterji w d. 13 b. m., znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Złp. 50,000 na Nr 48,098 Los 3cio-częściowy wzięty w Kantorze Egera w Odessie. Po zł. 20,000 na Nr 9551 u Nelken; Nr 25,204 u Epstejna. Po zł. 5000 na

Nr 12,748 u Birenoweiga w Końskich; Nr 15,612 u Nel-
kena; Nr 20,464 u Mozesa w Komazach. Nr 48,145 u
Strejera w Brześciu lite; Nr 58,754 u Celnika w Wło-
dawie. Po złp. 2000 na Nr 4859 u Justmana; Ner
9006 u Manassy; Nr 21,825 w Kantorze Głównym;
Nr 22,081 u Stelmasiewicza w Krasnymstawie; Nr 31,136
u Sandzera i Feldblum w Żytomierzu; Nr 38,020 u Le-
wenstejna; Nr 39,003 u Justmana; Nr 40,933 u Korn-
golda; Nr 44,863 u Zyssmana w Przyrowie; Nr 47,370
u Braumana w Siedlcach; Nr 50,062 u Wiemana. Po
złp. 1600 na Nra: 3016, 6688, 7817, 9277, 16,191,
16,356, 19,988, 21,822, 23,824, 24,133, 25,835, 26,307,
27,493, 27,682, 29,455, 32,252, 32,923, 33,018, 33,065,
35,281, 36,786, 37,157, 37,886, 38,532, 38,860, 39,219,
39,536, 40,096, 42,901, 43,661, 43,873, 45,285, 49,812,
51,255, 56,178.

S Z A R A D A.

Rzucicie na mapę okiem Czytelnicy,
Pierwsza z czwartą mil kilka od naszej Stolicy,
Czwarta z drugą co chętnie nasz wieśniak zajada,
Wszystka zaś pełna uroku,
Trzeciego z czwartym raz tylko do roku
O swe przysię-losy bada.

(Ziemia Szarada Piłowan).

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Xtę Wolkoński Kamerunkier Dworu J. C. K. Mości,
z Wiednia; Pomorski Erazm Dzie: z Chwałowicz; Przy-
godcki Ig: Dzie: z Guzowa; Cielecki Ig: Dzie: z Popowa;
Zdroiecki Jan Dzie: z Modzianowa; Kossoski Jan Dzie:
z Moszrwa; Wesel Adam Dzie: z Ryczynia; Zbyszewski
Grzegorz z Kurowa; Węgliński Franc: Dzie: z Czutna.

DONIESIENIA.

Nowo wynalezionej, a w Anglii wydoskonalonej ES-
SENCJI, służącej do wzrostu i konserwowania WŁO-
SÓW, za Patentem swobody; oraz i POMADY do
konserwowania suchych włosów, dostać można w Ho-
telu Krako, ulica Bielańska, Nr 601. Ch. M. Janji.

NOWY TRANSPORT

FAIANSU ANGIELSKIEGO

Wedz wod (Wedge wood), składający się z Waz,
Półmisków, Talerzy, Salaterek it. p., nadszedł do
Składu Korzeni i Win przy ulicy Nowy-świat Nr
1315, w domu Zrazowskiego.

KOCZ mało co używany, jest do sprzedania; wia-
domość u Kuczera Iwana, pod Błachą.

KOCZYK prawie nowy, lekki, urzędo-
wnie zbudowany, jest do zbycia za po-
mierną cenę, w domu Kozłowskiego, przy
ulicy Nowodlipie pod Nr 2426; wiado-
mość u Gospodarza.

W dniu 7/12 Czerwca 1839 r. o godzinie 11 zrana,
w dalszej kontynuacji tegoż dnia o godzinie 3 z połu-
dnia, Ruchomości a mianowicie Obrazy olejno mało-
wane starej malowizny, przez znakomitych Artystów
wykonane, w Warszawie na placu Krasiańskich zwa-
nym przez publiczną licytacją sprzedani zostaną.

Józef Gryff Zakrzewski Komornik.

D. 17 b. m. zgubionym został HAPT złoty, do jednego
boku; uczciwy znalazca raczy oddać pod Nr 14 Sklepu,
przy ulicy Wałowej, od Krasiańskiego Ogrodu, do Dawi-
da Frejtaka, za dobrą nagrodą.



Przy ulicy Podwał w domu Zajdlera,
jest do sprzedania zupełnie nowa Wie-
dunia KOCZ-KARETA. Pytać o nią u
Łokaja Fedora, na Iem piątrze prawe-
go skrzydła.

Dyrektor Owczarń wzorowych, Rządca dóbr
od lat Gciu, z Czech do Polski przybyły, i już tu za-
rządzający wielkiem gospodarstwem i wzorowemu ow-
czarniani, potrzebuje umieszczenia. Prowadził i ar-
czadzał gospodarstwa płodozicmce, dyrygował ow-
czarniani przez prowadzenie manipulacji, która nie-
ochybnie do zamierzonego celu zniżającego doprowa-
dzi, sortuje i praną wełnę, a posiada znajomość we-
terynarij praktycznie, tak w wiejskiem gospodarstwie
potrzebnej. Ktoby takowej osoby do zarządu Dóbr
lub Owczarń potrzebował, raczy zostawić adres u
Szwajcara w Hotelu Krakowskim przy ulicy Bielań-
skiej, przyczem będzie miał zaszczyt okazać o sobie
najkorzystującą świadectwo. Zabawi przez dni 4.

F. WEINER.

W Gross Glogau (Glogowie) przy ulicy Wrg-
Cetawskiej, poleca wszystkim Szanownym Podró-
żnym swój DOM ZALEZNY pod Białym Dorem,
w którym przy najlepszem urządzeniu co do zupeł-
nej wygody, można znaleźć jak najlepszą usługę.



Wniedziele d. 16 Czerwca r. b. zginę-
nęła SUZKA z gatunku Szpiców, biała,
z żółtymi łatami, lat 13 młocna; uprasza
się o oddanie jej pod Nr 2674 przy ulicy Bednarskiej,
do Właścicielki domu na Iem piątrze, za nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe 17.
TEATR WIELKI. Jutro, *Lichtysa na przeda*.
16 raz *Sylfida*. — Dziś w Rozmaitości po Janie, za-
miast *Rybaka*, nażądanie 93 raz *Wesele w Ojcowie*.
CHORZY: J. Panna *Hostkowska*, J. P. *Zelkowski*.
Dziś w Wilcy widowisko sztucznych Żołdaków,
Białe na Foxalu, MUZYKA Czeska.
PANORAMA nowa na Krak: Przed: codzienn.